Wydanie 6

Cena 15 gr



25 lutego mija czwarta rocznica historycznych wypadków lutowych w Czechosłowacji, kiedy to naród czechosłowacki pod przewodem K. P. Cz. udaremnił spisek imperialistów.

(Rocznicy tej poświęcamy artykuł na stronie trzeciej).

# GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V   Bydgoszcz, poniedziałek 25 lutego 1952 r.   Nr 48 (1114)

## 200 tysięcy ludzi pracy

### województwa bydgoskiego wzięło udział w zebraniach dyskusyjnych poświęconych omówieniu projektu Konstytucji

**Dyskusja nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zatacza coraz szersze kręgi. Setki punktów w województwie bydgoskim gromadzą codziennie tysiące ludzi pracy z miast i wsi.**

**W województwie bydgoskim w miastach, miasteczkach, gminach i gromadach pracuje ogółem 630 punktów dyskusyjnych, z tego 47 w Bydgoszczy i 22 w Toruniu.**

Najwięcej punktów (212) posiada powiat lipnowski. Nie ma w powiecie lipnowskim ani jednej gromady, gdzie by nie było punktu dyskusyjnego.

Frekwencja w punktach w ostatnich dniach poważnie się zwiększyła. Największe nasilenie przypada w godzinach wieczorowych po zakończeniu pracy.

Ludzie pracy w punktach dyskusyjnych mówią o swoim życiu dziś i przed wojną. Opowiadają swoje życiorysy, które oskarżają władców Polski przedwrześniowej; życiu w Polsce międzywojennej przeciwstawiają swe dzisiejsze życie, mówiąc co osiągnęli dzięki władzy ludowej.

Dyskutanci mówiąc o prawach nie zapominają również o obowiązkach obywatelskich. Wskazują oni na konieczność dalszego zwiększenia wydajności pracy, przestrzegania socjalistycznej dyscypliny pracy, dalszej walki o obniżkę kosztów własnych, na konieczność przedterminowej realizacji zadań produkcyjnych.

W województwie bydgoskim od chwili ogłoszenia projektu Konstytucji odbyło się ponad 3 tysiące zebrań dyskusyjnych. W zakładach przemysłowych odbyło się 528 zebrań, urzędach — 300, ogólnomiejskich — 31,

(Ciąg dalszy ze str. 2)

# Wierni bojowym tradycjom PPR

## skupieni wokół KC naszej Partii i Towarzysza Bieruta

# wzmożemy wysiłki w walce o pokój i socjalizm

## Uroczysta akademia w Bydgoszczy w 10 rocznicę powstania Polskiej Partii Robotniczej

W sali Teatru Ziemi Pomorskiej odbyła się 24 bm. uroczysta akademia zorganizowana w 10 rocznicę powstania Polskiej Partii Robotniczej przez Komitet Wojewódzki i Miejski PZPR w Bydgoszczy.

Na licznych sztandarach widnieją nazwy partii rewolucyjnych, poprzedniczek Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej: Wielkiego Proletariatu, SDKP i L, KPP i PPR. Po obu stronach sceny ustawiono popiersia Włodzimierza Iljicza Lenina i Józefa Stalina. W głębi nad historycznymi datami 1942 — 1952 — portrety I Sekretarza KC PPR Marcelego Nowotki i Przewodniczącego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Bolesława Bieruta.

Za stołem prezydialnym okrytym czerwonym suknem obok przedstawicieli Partii, władz, wojska i organizacji społecznych — sekretarza organizacyjnego KW PZPR tow. Władysława Nieśmiałka, gen. Bronisława Półturzyckiego, przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej Józefa Rakoczego, sekretarza KW do spraw ekonomicznych Stanisława Grudzińskiego, członków egzekutywy KW PZPR tow. tow. Tadeusza Konarskiego, Ireny Lewońskiej, Remigiusza Waberskiego, członka KW PZPR mjr. Łełucha, I sekretarza KM PZPR Zygmunta Matuszewskiego, zasiedli: przodownica pracy Anastazja Lewandowska ze spółdzielni produkcyjnej w Jedwabnie, gm. Grębocin, przodownik pracy Jan Szymczak, z Chrystkowa, gm. Gruczno, przodownicy Ignacy Becalik z Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn, Alfons Budziak z Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego i Maria Matuszak z Zakładów Wytwórczych Sprzętu Instalacyjnego w Bydgoszczy.

W prezydium zasiadła również wdowa po zamordowanym przez ban

(Ciąg dalszy na str. 2).

## Depesza

### uczestników akademii w Bydgoszczy do Przewodniczącego KC PZPR Towarzysza Bolesława Bieruta

*Zebrani na uroczystej akademii dla uczczenia 10 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej — robotnicy, chłopi i inteligencja pracująca województwa bydgoskiego — przesyłamy Ci, Nauczycielu i Przywódco klasy robotniczej i całego narodu polskiego, nasze gorące, robociarskie pozdrowienia.*

*Polska Partia Robotnicza przepojona duchem nauki Lenina i Stalina, kierowana przez Ciebie, walczyła niezłomnie z faszystowskim najazdem, wzmocniła w naszym kraju władzę ludu pracującego, odniosła zwycięstwo w walce z wstecznymi siłami reakcji, ujawniła i rozbiła całą ohydę odchylenia prawicowo-nacjonalistycznego, stała się awangardą narodu, prowadzącą klasę robotniczą do jedności, naród zaś do zwycięskiej walki o pokój, o socjalizm.*

*Pod przewodem PPR masy pracujące naszego województwa wykonały przedterminowo Plan 3-letni, a małorolni i średniorolni chłopi wstąpili na drogę rozwoju spółdzielczości produkcyjnej, dając tym wyraz swych najgłębszych patriotycznych uczuć do swojej ludowej Ojczyzny.*

*Dla uczczenia 10 rocznicy powstania bohaterskiej PPR nasza klasa robotnicza podjęła szereg zobowiązań produkcyjnych, których realizacja przyśpieszy budownictwo podstaw socjalizmu w Polsce i które są naszym wkładem w dzieło umocnienia pokoju. Przyczyniają się one do utrwalenia naszych zdobyczy, które znajdą swój wyraz w Wielkiej Karcie narodu polskiego — Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.*

*Masy pracujące Pomorza biorąc udział w ogólno-narodowej dyskusji nad projektem Konstytucji, pragną gorąco zapewnić Cię Drogi Towarzyszu, że strzec będą niewzruszenie praw i zdobyczy ludu pracującego, ugruntowując i wzmacniając potęgę ludowego Państwa.*

*Wiemy i zdajemy sobie z tego sprawę, że na drodze do lepszego jutra piętrzy się wiele przeszkód i trudności wynikających z niespotykanego w dziejach Polski tempa rozwoju naszego kraju. Przeszkody te i trudności, w oparciu o pomoc, przyjaźń i przykład narodów Związku Radzieckiego zwalczymy i usuniemy, wykonując zwycięsko zadania stojące przed klasą robotniczą, chłopstwem pracującym i inteligencją pracującą Pomorza w 3 roku Planu 6-letniego.*

*W oparciu o bojowe tradycje Polskiej Partii Robotniczej, której poprzedniczkami były SDKPiL i KPP, pod przewodnictwem KC naszej Partii — rozwijać i umacniać będziemy Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą — przodującą siłę narodu — rozum, sumienie i honor klasy robotniczej.*

*Tak, jak nas uczysz Drogi Towarzyszu, wznosić będziemy budowle socjalizmu na Pomorzu, rozwiniemy i wzmocnimy nasz przemysł, aby zaś przyśpieszyć tempo produkcji rolnej będziemy przebudowywać wieś pomorską, poprzez pracę uświadamiającą, ściśle przestrzegając zasady dobrowolności, prowadząc ją na drogę spółdzielczości produkcyjnej. Umacniać i krzepić będziemy na każdym kroku fundament władzy ludowej — sojusz robotniczo-chłopski.*

*W masach członkowskich naszej Partii i wśród szerokich rzesz ludzi pracy krzewić będziemy i pogłębiać znajomość wielkiej nauki Lenina — Stalina.*

*W oparciu o tę naukę, kierując się Twoimi wskazaniami, zaostrzać będziemy czujność wobec szkodliwych i dywersyjnych przejawów działalności wroga klasowego i cementować będziemy potężny narodowy front walki o pokój i Plan 6-letni.*

*Świetlane postacie bohaterskich twórców, przywódców i bojowników PPR — Nowotki, Findera, Fornalskiej — będą nam przykładem, na którym wzorując się, nie będziemy szczędzić naszych sił w walce o Polskę socjalistyczną.*

*Zebrani w 10 rocznicę powstania PPR my robotnicy, chłopi i inteligencja pracująca województwa bydgoskiego, uroczyście przyrzekamy Ci, Towarzyszu, wypełnić testament naszych poległych bohaterów. Wierni Twym wskazaniom, czujnie strzegąc zdobyczy ludu pracującego przyrzekamy Ci codzienną pracą i walką budować socjalizm, wykuwać dla Polski Ludowej i całego świata pokój i szczęście, którego nadzieją i gwiazdą przewodnią jest imię Wielkiego Stalina.*

*Niech żyje kontynuatorka bohaterskich tradycji klasy robotniczej — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza!*

*Niech żyje Wielki Wódz i Nauczyciel mas pracujących całego świata, Chorąży pokoju, Przyjaciel narodu polskiego — Towarzysz Józef Stalin!*

## Marszałek Polski Konstanty Rokossowski dziękuje społeczeństwu toruńskiemu za otrzymany list

W odpowiedzi na depeszę przesłaną przez społeczeństwo toruńskie Marszałkowi Polski Konstantemu Rokossowskiemu z okazji wyzwolenia miasta Torunia spod okupacji hitlerowskiej, Marszałek przesłał następujące listowne podziękowanie:

*„Serdecznie dziękuję za szczere uczucia wyrażone w nadesłanym na moje ręce liście z okazji wyzwolenia m. Torunia spod okupacji hitlerowskiej przez bohaterską Armię Radziecką i Wojsko Polskie.*

*Polska klasa robotnicza wraz z całym narodem polskim wykonała z nadwyżką 2-gi rok i obecnie przystąpiła zwycięsko do realizacji 3 roku Wielkiego Planu 6-letniego — planu dobrobytu, kultury i oświaty mas pracujących — planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce.*

*Masy pracujące miasta Torunia w swoim ofiarnym wysiłku nad wykonaniem zadań postawionych w 3-cim roku Planu 6-letniego na każdym odcinku swojej pracy winny jeszcze więcej rozwijać współzawodnictwo i racjonalizatorstwo, walczyć o obniżenie kosztów własnych produkcji, przez co przyczynią się walnie do podniesienia potencjału gospodarczego i obronnego naszej Ludowej Ojczyzny.*

*Korzystając z okazji życzę wszystkim mieszkańcom m. Torunia jak najlepszych osiągnięć w ich patriotycznym wysiłku dla dobra całego narodu polskiego.*

**Minister Obrony Narodowej**
**KONSTANTY ROKOSSOWSKI**
**Marszałek Polski**





**Rozwój wczasów pracowniczych, udostępnienie szerokim masom ludności pracującej urządzeń kulturalnych i wypoczynkowych, umasowienie turystyki i sportu nie interesowało rządzących sfer sanacyjnych. Nieliczne ośrodki wypoczynkowe służyły przede wszystkim górnym warstwom oligarchii finansowej i elity rządzącej. Na deptakach Krynicy czy w pensjonatacah Zakopanego nie spotykało się robotników i chłopów, których prawo do wypoczynku nigdy nie zostało nawet w części zrealizowane.**

**Na dolnym zdjęciu: Prezydent Mościcki wraz z rodziną i kamarylą sanacyjną wesoło spędzał sezon zimowy 1934 r. w Zakopanem. W tym czasie w kraju szalał kryzys i bezrobocie.**

**Na zdjęciu górnym widzimy jak jest obecnie — ludzie pracy uzyskali dostęp do miejsc wypoczynkowych, piękno naszych gór służy dla ich odpoczynku.**

**Art. 59 projektu Konstytucji głosi: „Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do wypoczynku".**

**Realność tego prawa potwierdza życie.**

## Potworna zbrodnia interwentów w Korei

# Wojska amerykańskie użyły broni bakteriologicznej

### Protest Ministra Spraw Zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej

**PEKIN (PAP). Rozgłośnia pheniańska ogłosiła w dniu 22 lutego oświadczenie ministra spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej Pak Hen-jena w sprawie użycia przez interwentów amerykańskich broni bakteriologicznej w Korei.**

Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej — stwierdza minister Pak Hen-jen — wystosował w dniu 8 maja 1951 r. do ONZ stanowczy protest przeciwko używaniu przez interwentów amerykańskich bakteriologicznej broni w wojnie przeciwko narodowi koreańskiemu.

Mimo to agresorzy amerykańscy w początkach bieżącego roku użyli ponownie broni bakteriologicznej. Dopuścili się oni znów ciężkiej zbrodni przeciwko ludzkości i naruszyli brutalnie prawo międzynarodowe.

Według dokładnych danych znajdujących się w posiadaniu dowództwa Koreańskiej Armii Ludowej i ochotników chińskich, lotnictwo amerykańskie zrzuca systematycznie od 28 stycznia br. na pozycje naszych wojsk i na zapleczu tych wojsk znaczne ilości zakażonych owadów w celu wywołania epidemii wśród naszych wojsk i koreańskiej ludności cywilnej.

Owady zrzucone przez samoloty amerykańskie zostały poddane badaniom bakteriologicznym i skonstatowano, że były one zakażone zarazkami dżumy, cholery i innych chorób zakaźnych.

Stanowi to niezbity dowód, że wojska nieprzyjacielskie używają planowo broni bakteriologicznej w celu masowej zagłady zarówno żołnierzy i oficerów wojsk ludowych, jak i cywilnej ludności koreańskiej.

Na polecenie rządu Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej i w imieniu narodu koreańskiego zakładam stanowczy protest przeciwko tym zbrodniom.

Imperialiści amerykańscy sprowokowali agresywną wojnę w Korei, a obecnie stosują broń bakteriologiczną w celu masowej zagłady narodu koreańskiego, ażeby zrealizować swój plan przekształcenia Korei w strategiczną bazę Stanów Zjednoczonych.

Zbrodnie te świadczą o tym, że imperializm amerykański jest wrogiem nie tylko narodu koreańskiego, lecz także miłujących pokój narodów całego świata. Wszystkie narody świata powinny wiedzieć, że wojna bakteriologiczna, którą prowadzą obecnie imperialiści amerykańscy w Korei była od dawna przygotowywana. „Oddział wojny chemiczno - bakteriologicznej" działający przy sztabie amerykańskich sił zbrojnych przygotował 16 rodzajów broni bakteriologicznej, przeznaczonych do masowej zagłady ludności. W marcu 1951 r. do portu Wonsan przybył amerykański statek desantowy nr 1091 pod dowództwem generała Samesa. Na pokład tego statku zabrano koreańskich i chińskich jeńców wojennych, po czym statek odpłynął i zarzucił kotwicę koło wyspy Koczżedo. Na pokładzie tego statku przeprowadzono zbrodnicze eksperymenty z bronią bakteriologiczną na koreańskich i chińskich jeńcach wojennych.

Jest rzeczą dowiedzioną, że amerykańscy imperialiści wykorzystują japońskich militarystów i przestępców wojennych dla realizacji swych zbrodniczych planów całkowitej zagłady narodu koreańskiego. Jednakże mimo wysiłków imperialistów amerykańskich ten zbrodniczy spisek nie odniesie skutku. Zaborcze plany imperialistów amerykańskich zakończą się całkowitym fiaskiem, a sami agresorzy będą przeklęci przez wszystkie miłujące wolność narody. Naród koreański wraz ze wszystkimi innymi narodami będzie nadal walczył przeciwko potwornym zbrodniom imperialistów amerykańskich, którzy nie szanują żadnych praw ani norm moralnych.

Zakładając stanowczy protest przeciwko nowej zbrodni imperialistów amerykańskich — stosowaniu w Korei broni bakteriologicznej — stwierdza w zakończeniu minister Pak Hen-jen — wzywam narody świata, ażeby zażądały położenia kresu zbrodniom interwentów i pociągnięcia do odpowiedzialności międzynarodowej sprawców stosowania broni bakteriologicznej.

## Wiadomość o haniebnej zbrodni Amerykanów w Korei

### — wywołała w całych Chinach falę oburzenia

PEKIN (PAP). Wiadomość o nowej potwornej zbrodni interwentów amerykańskich w Korei, o stosowaniu przez nich broni bakteriologicznej — wywołała w całych Chinach falę potężnego oburzenia. Partie polityczne oraz organizacje społeczne i masowe ogłosiły protesty domagające się ukarania barbarzyńców amerykańskich i podkreślające, że nowa zbrodnia dowództwa amerykańskiego nie uratuje wojsk amerykańskich od ostatecznej klęski.

W imieniu chińskiej klasy robotniczej jak najostrzejszy protest przeciwko nowej zbrodni ludobójców amerykańskich ogłosiła Ogólnochińska Federacja Pracy. Federacja apeluje do wszystkich miłujących pokój narodów na całym świecie, a zwłaszcza do robotników, aby przeciwstawiły się i położyły kres potwornej zbrodni imperialistów amerykańskich, która poważnie zagraża cywilizacji. Reakcją na takie barbarzyństwo może być tylko wzmożona nienawiść i wzmożony opór wobec imperializmu amerykańskiego ze strony chińskiej klasy robotniczej, narodu chińskiego i wszystkich miłujących pokój i sprawiedliwość narodów świata.

# Uroczysta akademia w Bydgoszczy
## w 10 rocznicę powstania Polskiej Partii Robotniczej

(Dokończenie ze str. 1)

dy faszystowskie sekr. Komitetu Gminnego w Lubiczu tow. Florkiewiczowa.

Uroczystą akademię zagaił sekretarz organizacyjny KW PZPR tow. Władysław Nieśmiałek.

Gdy tow. Nieśmiałek wspomniał o bohaterskich synach polskiej klasy robotniczej, o przywódcach i bojownikach PPR, Armii Ludowej i Gwardii Ludowej zebrani powstali z miejsc. Na sali zapanowała głęboka cisza i rozległy się głuche uderzenia werbli.

Minutą milczenia uczestnicy akademii uczcili pamięć tych, którzy w ciemnej nocy okupacji za sprawę wyzwolenia społecznego i narodowego oddali swe życie, aby powstała, okrzepła i mogła kroczyć ku szczęśliwej, jasnej przyszłości Polska robotników i chłopów, Polska ludu pracującego.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił członek egzekutywy KW PZPR tow. Tadeusz Konarski.

Prelegent omówił historię Polskiej Partii Robotniczej, pełną bohaterstwa i chwały drogę, po której kroczyła, wskazał na jej nieustraszonych bojowników, na jej historyczne zwycięstwo w walce z hitlerowskimi najeźdźcami, z obozem rodzimej reakcji, na jej ogromny wkład włożony w walkę o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Zebrani w skupieniu, z uwagą słuchają słów mówcy.

Z mównicy padają nazwiska Marcelego Nowotki, Pawła Findera, Małgorzaty Fornalskiej, Janka Krasickiego, Hanki Sawickiej i wielu wielu innych.

Mowa przypomina akcje zbrojne Armii i Gwardii Ludowej.

Cafe — Klub, Kawiarnia Dworcowa, mówi o wysadzonych w powietrze transportach kolejowych, o setkach akcji sabotażowych, o pełnej chwale drodze zwycięstw Polskiej Partii Robotniczej.

Gdy na ustach mówcy pojawia się imię Wodza mas pracujących całego świata Wielkiego Przyjaciela narodu polskiego Józefa Stalina wybucha spontaniczna owacja. Sala trzęsie się od oklasków. Żywiołowo, spontanicznie ludzie pracy Pomorza wyrażają swą miłość i przywiązanie do Wodza obozu pokoju Józefa Stalina.

Zebrani skandują Sta—lin, Stalin.

Tow. Konarski kończąc swe przemówienie stwierdza, że masy pracujące województwa bydgoskiego skupione wokół KC naszej Partii i Towarzysza Bieruta wzmogą swe wysiłki w walce o pokój i socjalizm, o jasną i szczęśliwą przyszłość socjalistycznej Ojczyzny.

Sala Teatru Ziemi Pomorskiej trzęsie się od oklasków na cześć WKP(b), Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przewodniczącego KC PZPR Towarzysza Bolesława Bieruta, bohatera spod Stalingradu, Marszałka Konstantego Rokossowskiego.

Depeszę do przewodniczącego KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Towarzysza Bolesława Bieruta odczytał przew. WRN tow. Józef Rakoczy.

Znowu wybucha spontaniczna owacja. Entuzjazm zebranych dochodzi do szczytu. Setki rąk uniesionych w górę nie szczędzą oklasków.

Odśpiewaniem „Międzynarodówki" kończy się oficjalna część akademii.

W części artystycznej wystąpiła orkiestra symfoniczna Rozgłośni Pomorskiej Polskiego Radia, chór i artyści Teatru Ziemi Pomorskiej.

* * *

W ubiegłą sobotę w godzinach popołudniowych liczne rzesze mieszkańców Bydgoszczy wzięły udział w uroczystości przemianowania Nowego Rynku na Plac Pawła Findera.

Następnie pochód przeszedł ulicami miasta i udał się przed Pomnik Wdzięczności. Przed pomnikiem ludzie pracy Bydgoszczy złożyli liczne wieńce i wiązanki kwiatów.

# Społeczeństwo Pomorza uczciło Święto Armii Radzieckiej

**W Teatrze Ziemi Pomorskiej w dniu 23 lutego br. odbyła się uroczysta akademia poświęcona 34 rocznicy powstania Armii Radzieckiej.**

Scena teatru udekorowana czerwonymi draperiami, emblematami Armii Radzieckiej. Poniżej popiersie Lenina i Stalina. Ponad sceną napis głosi:

Niech żyje bohaterska Armia Radziecka — ostoja pokoju światowego i wolności narodów.

Sala wypełniona przedstawicielami społeczeństwa bydgoskiego z zakładów pracy i młodzieżą, delegacjami jednostek wojskowych.

**Akademię zagaja płk. Urbanowicz.**

W prezydium zajmują miejsca: sekretarz KW PZPR tow. Nieśmiałek, przewodniczący Prezydium WRN tow. Rakoczy, przedstawiciele Wojska Polskiego z gen. brygady Władyczańskim i płk. Urbanowiczem na czele, II sekretarz KM PZPR tow. Wdowczykowa, wiceprzewodnicząca Prezydium MRN tow. Furmaniakowa, przewodniczący ZW ZMP tow. Krupka.

Gorąco witają zebrani przodowników pracy: odznaczoną orderem Sztandaru Pracy tow. Szterminską z Warsztatów Naprawczych Taboru Kolejowego, racjonalizatora z ZNTK tow. Kościelaka, brygadzistę z Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn tow. Sobelewskiego.

Obok nich miejsce zajmują przodownicy wyszkolenia bojowego i politycznego jednostek bydgoskich kpr. Kaliszewski i szer. Mendalak oraz aktywistka koła Ligi Kobiet przy sztabie OW ob. Balcerzakowa.

Spontaniczne powitanie gotują zebrani przybyłej na akademię delegacji oficerów radzieckich.

Orkiestra gra hymny Polski i Związku Radzieckiego.

Referat poświęcony 34 rocznicy powstania Armii Radzieckiej i omówieniu jej historycznych zwycięstw wygłosił oficer Michta.

„Ze szczególną wdzięcznością obchodzi dzień Armii Radzieckiej, Ludowe Wojsko i naród polski, który dzięki zwycięstwom żołnierza radzieckiego odzyskał niepodległość — stwierdza referent.

W dniu dzisiejszym wszyscy miłujący pokój ludzie na świecie zwracają się z wiarą i otuchą ku Armii Radzieckiej, ostoi pokoju światowego i jej genialnemu Wodzowi — Generalissimusowi Stalinowi.

Zrywa się burza oklasków, która powtarza się ilekroć mówca omawia zwycięstwa bohaterskiej armii Kraju Rad — kierowanej przez Partię Lenina — Stalina.

Zebrani skandują Stalin — Stalin — Stalin.

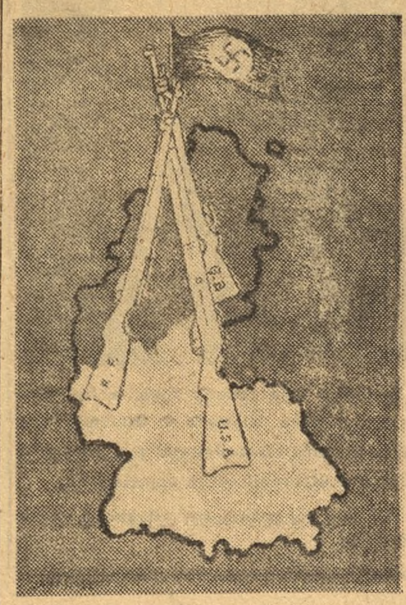
Przeciwstawiając armiom kapitalistycznym, niosącym narodom niewolę kapitału, Armię Radziecką — wyzwolicielkę narodów, mówca nawiązuje do słów Stalina, że „agresora należy spotkać w pełnym uzbrojeniu" i stwierdza wśród aplauzu zebranych, że Armia Radziecka jest najpotężniejszą armią na świecie.

Znaczna część referatu poświęcona została bojowym tradycjom Wojska Polskiego, datujących się od bohaterskich walk czerwonych pułków polskich w czasie Rewolucji Październikowej i przeciw interwentom, oraz bojów u boku żołnierza radzieckiego przeciw hitleryzmowi.

Okrzyki na cześć Armii Radzieckiej, jej Wodza Józefa Stalina i braterstwa broni żołnierza polskiego i radzieckiego podejmują zebrani, a następnie razem śpiewają Międzynarodówkę.

W części artystycznej akademii wystąpił w bogatym programie poświęconym historycznej rocznicy zespół Domu Oficera.

## TRIZONIA




rys. Jantar (Szpilki)

# Wielki wiec w Teheranie
## w związku z Międzynarodowym Dniem Walki z reżimem kolonialnym

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS podaje

Dnia 22 bm. na placu Peczie w Teheranie odbył się wielki wiec, zorganizowany przez Irańskie Narodowe Stowarzyszenie Walki z Imperializmem, oraz Federację Młodzieży Demokratycznej z okazji Międzynarodowego Dnia Walki z reżimem kolonialnym.

Na wiecu obecnych było około 30 tysięcy osób — przedstawicieli wszystkich warstw ludności.

Na transparentach widniały napisy wzywające do zjednoczenia narodów kolonialnych i zależnych w walce z imperializmem oraz wyrażające solidarność i poparcie dla walki narodów Egiptu, Tunisu, Korei, Vietnamu, Burmy, Malajów o swą wolność i niezależność.

Uczestnicy wiecu wznosili okrzyki na cześć Związku Radzieckiego i Chińskiej Republiki Ludowej oraz domagali się zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

Po przemówieniach sekretarza Narodowego Stowarzyszenia Walki z imperializmem — Namwara i sekretarza Federacji Młodzieży Demokratycznej — Szusztari, uczestnicy wiecu uchwalili jednomyślnie rezolucję, wyrażającą postulaty narodu irańskiego i jego organizacji demokratycznych przeciw imperialistycznym ciemiężcom i podżegaczom wojennym, o pokój i demokrację na całym świecie.



Demonstrujące rzesze robotników Teheranu niosą transparenty nawołujące do walki z uciskiem imperialistycznym. Foto CAF.

# 200 tysięcy ludzi pracy

(Dokończenie ze str. 1)

w szkołach i uczelniach, — 316, w gminach i gromadach — 2040, w PGR — 120.

W zebraniach na terenie województwa bydgoskiego wzięło dotychczas udział przeszło 200 tysięcy ludzi pracy.

Na zebraniu dyskusyjnym pracowników MRN w Więcborku robotnik Swinka powiedział:

— Pamiętam dobrze sanacyjne czasy. Byłem naocznym świadkiem ohydnej zbrodni dokonanej przez dziedzica z Witun w powiecie sępoleńskim. Gdy jedna z robotnic folwarcznych podeszła do kopca z zamiarem wzięcia paru kartofli, by ugotować je i zaspokoić głód — obszarnik, który to zauważył wypalił z dubeltówki i zabił dziewczynę na miejscu.

Takich czynów dopuszczali się obszarnicy i kapitaliści przed wojną, — powiedział z oburzeniem na zakończenie robotnik Swinka, który dziś jest przodownikiem pracy.

Na zebraniu dyskusyjnym w Brzózie pod Bydgoszczą małorolna chłopka Rozalia Tomasik powiedziała.

— Przed wojną za psie pieniądze harowałam u obszarnika, który mnie i moje współtowarzyszki pracy nazywał pogardliwie dziewkami.

Dzięki władzy ludowej otrzymałam ziemię z reformy rolnej. Dziś jestem szanowana przez wszystkich, o czym świadczy najlepiej mój wybór do Gminnej Rady Narodowej.

Odwdzięczę się za to Ludowej Ojczyźnie swoją pracą.

## Telefonem z OLIMPIADY

# Norwegowie zwyciężają w konkursie skoków

OSLO (tel. wł).

Niedziela była prawdziwym świętem sportowym dla Norwegów. Odbył się bowiem na słynnej skoczni w Holmenkollen olimpijski konkurs skoków.

Narciarstwo jest w Norwegii sportem narodowym, ale skoki uważane są za tę specjalność, która odpowiada najbardziej Norwegom. Na skoczni Holmenkollen zebrało się 150 tysięcy widzów. W konkursie brali również udział nasi skoczkowie, którzy niestety wypadli bardzo blado, skacząc gorzej niż na treningach. Wyszły na jaw nasze braki techniczne szczególnie rażące na tle wspaniale stylowo skaczących Norwegów. Polacy zajęli 24 miejsce. Wieczorek uzyskując notę 191 i skoki 60,5 — 60 m, 27 był St. Marusarz nota 189, skoki 59—60,5 m. Na 33 miejscu uplasował się Węgrzynkiewicz z notą 185 i skokami 60,5 58,5. Na 39 miejscu uplasował się Tajner z notą 178 oraz skokami 57 i 56,5 m.

Zwycięstwo odniósł w doskonałym stylu Norweg Bergmann przed Norwegiem Falkangerem oraz Szwedem Holmstroem. Bergmann oddał najdłuższy skok w konkursie 68 metrów. Największą sensacją było zajęcie aż trzech miejsc w pierwszej dziesiątce przez Niemców. Sędziowie wyraźnie faworyzowali Niemców i Amerykanów.

W godzinach wieczornych miał się odbyć na stadionie Daelenega ostatni mecz naszej drużyny hokejowej. Przeciwnikiem naszym miała być Norwegia. Spotkanie ma dla nas duże znaczenie, gdyż wobec przegranej Niemców ze Szwajcarią w stosunku 3:6, po zwycięstwie nad Norwegami zajmiemy szóste miejsce w tabeli olimpijskiej. Wskutek odwilży i bardzo złego stanu lodu, spotkanie Polska — Norwegia odłożone zostało na poniedziałek. Rozegrane zostanie ono na sztucznym lodowisku Jordal Amfi.

W niedzielę Czechosłowacja odniosła sensacyjne zwycięstwo nad rewelacją turnieju Szwecją w stosunku 4:0.

Na centralnym cmentarzu w Oslo odbyło się uroczyste złożenie wieńców u stóp pomnika, wzniesionego na wspólnych grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli w walce o wyzwolenie Norwegii. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele społeczeństwa norweskiego, Komitetu Centralnego Norweskiej Partii Komunistycznej z przewodniczącym KP Levlienem na czele, reprezentanci postępowych organizacji związkowych, kobiecych i młodzieżowych oraz przedstawiciele dyplomatyczni ZSRR i krajów demokracji ludowej. Przybyli również reprezentanci sportowców krajów demokracji ludowej, którzy biorą udział w Olimpiadzie sportowej.

# Polska — Finlandia 4:2

W przedostatnim dniu turnieju olimpijskiego drużyna nasza odniosła pierwsze zwycięstwo. Odniosła je nad zespołem, który był początkowo uważany za najsłabszy zespół w turnieju, a który później pokonał Norwegię i Niemcy Zachodnie. Spotkanie z Finlandią rozegraliśmy na lodowisku w robotniczej miejscowości Lillestroem odległej o około 30 kilometrów od Oslo.

Mecz ten był inauguracyjnym spotkaniem na tym lodowisku. Wiadomo było kierownictwu i zawodnikom naszej drużyny, że Finlandia jest zespołem technicznie surowym, natomiast bardzo szybkim i koncycyjnie dobrym. Gra rozpoczęła się sensacyjnie, już w 40 sekundzie pierwszej tercji Finowie prowadzą 1:0, z szybkiego wypadu i strzału Karumai. Nasi są speszeni nie potrafią skleić żadnej akcji. Dopiero w 5 minucie udaje się pierwsze składne zagranie atakowi śląskiemu, zakończone przytomnym strzałem Wróbla II. Jest 1:1. W 17 minucie krążek przechodzi na naszą tercję, dostaje go Kuusela mija źle ustawionego Skarżyńskiego i strzela z bliska podwyższając wynik na 2:1. Polacy po stracie bramki obudzili się, zagrywają lepiej i konsekwetnie. W 20 minucie Gasiniec inicjuje solowy wypad. Prowadzi krążek blisko kija, zwodami ciała myli dwóch Finów, podjeżdża blisko i strzela, jednak bramkarz fiński odbija w bok. Na miejscu jest Wróbel I, poprawia, krążek przechodzi tuż koło bramki, odbija się od bandy, chwyta go znów Gansiniec, mija obrońcę i strzela. Jest 2:2.

W drugiej tercji drużyna polska jest dużo lepsza niż w pierwszej. Ataki przeprowadza dwóch napastników, trzeci jedzie z tyłu, a obrońcy troskliwie pilnują, aby jakiś szybki Fin nie wyrwał się z krążkiem do naszej bramki.

Od pierwszych chwil trzeciej tercji widać, że Finowie będą się starali utrzymać wynik remisowy. Mając zdobytych 4 pkt. w poprzednich meczach przy naszym jednym, wynik remisowy w Lillestroem dałby im miejsce w tabeli przed nami. Był to bowiem ostatni mecz drużyny fińskiej. Ale rozumie to i polska drużyna. Wygranie tego meczu to perspektywa na 6 miejsce w turnieju. Nasi atakują więc zawzięcie ,ale nerwy też robią swoje.

Zmiana boisk po 10 minutach i nacal 2:2. Finowie bronią się już tylko i napór Polaków wzrasta. W 15 min. po dobrym rozegraniu krążka dostaje go na kij Skarżyński i spokojnie strzela w górę bramki. Jest 3:2. Na lód wychodzi pierwsza zmiana. Csorich wygrywa pojedynek po rozpoczęciu gry przerzuca do Chodakowskiego ten do Jeżaka, który ładnie wystawia Csoricha. Ściąga on do siebie dwóch obrońców i przytomnie podaje do Lewackiego, który z bliska podwyższa wynik do 4:2. Do końca meczu już tylko 4 minuty.

Spotkanie kończy się naszym zwycięstwem w stosunku 4:2.

Spotkanie rozegrane było w sportowej atmosferze. Świadczyć o niej może fakt, że przez cały czas gry ani jeden zawodnik z obu drużyn nie otrzymał karnych minut.

# PRZEGLĄD WYDARZEŃ

Porozmawiajmy o plugastwie. A więc o Janie Kowalewskim, zawodowym dwójkarzu sanacyjnym, przedwojennym szefie równie plugawej jak on organizacji — Ozonu.

W Paryżu toczy się dziwny proces — oskarżeni oskarżają. Renaud de Jouvenel i Andre Wurmser, postępowi publicyści francuscy, zostali oskarżeni o zniesławienie przez bandę szpiegów i zdrajców. Plugastwo poczuło się dotknięte na swym „honorze", gdyż Renaud de Jouvenel w książce pt. „Międzynarodówka zdrajców" napisał słowa prawdy.

Ale proces przyjął dla „oskarżycieli" nieoczekiwany obrót. Oskarżeni wydobyli na światło dzienne sprawki, które parę lat temu nawet we Francji (której rządy burżuazyjne są tak wyrozumiałe wobec kolaboracjonistów) zakwalifikowałyby „oskarżycieli" na dłuższy pobyt w więzieniu. Okazuje się, że tak czuły na punkcie swego honoru pułkownik Kowalewski nie od wczoraj współpracował z hitlerowskim wywiadem. Okazuje się, że głównym jego zajęciem podczas ostatniej wojny było wydawanie w ręce gestapo patriotów polskich i francuskich. Okazuje się, że przebywając w Lizbonie utrzymywał stały kontakt z gestapowcami, działającymi na terenie Francji.

Wczoraj wisiał u klamki hitlerowców. Dziś powtarza tę czynność u klamki amerykańskich imperialistów. Jego biblią jest zdrada, jego zawodem jest szpiegostwo. Jednym słowem — lokaj o skrwawionych łapach.

### ZDRAJCY

Nawet reakcyjna prasa francuska podkreśla, że od pierwszego dnia procesu Kowalewski i jego koleżkowie cynicznie się uśmiechają. Czują się pewnie. Wiedzą bowiem, iż są w kraju rządzonym przez ludzi, którzy sprzymierzają się ze śmiertelnymi wrogami Francji, którzy przykładają rękę do odbudowy hitlerowskiego Wehrmachtu, którzy rezygnują z własnej armii narodowej i wystawiają ojczyznę swoją na sztych hitlerowskiego imperializmu, szczerzącego kły na Alzację i Lotaryngię.

Przy pomocy tych właśnie ludzi rządowi francuskiemu udało się przeforsować w Zgromadzeniu Narodowym wniosek w sprawie utworzenia tzw. armii europejskiej, to znaczy takiej armii, której trzonem ma być hitlerowski Wehrmacht, w której francuski, belgijski czy włoski piechur mają słuchać rozkazów hitlerowskich i amerykańskich oficerów. Większością 40 głosów reakcyjne Zgromadzenie Narodowe udzieliło swego błogosławieństwa odradzającemu się Wehrmachtowi.

### OSZUŚCI I OBŁUDNICY

Francuscy agenci amerykańskiego imperializmu przeżyli kilka gorących dni. Zaczęło się od tego, że ogromna większość deputowanych, w obawie przed reakcją opinii publicznej, pod presją własnych wyborców, bardzo krytycznie oceniła wniosek rządowy. Ale grupa najgorliwszych lokai Waszyngtonu rozwinęła niezwykle gorączkową działalność.

W niewyjaśnionych jeszcze okolicznościach sfabrykowana została tzw. londyńska depesza francuskiej agencji prasowej AFP w sprawie rzekomego udzielenia Francji przez Waszyngton i Londyn gwarancji przeciwko niebezpieczeństwu odrodzenia militaryzmu niemieckiego. Depesza okazała się później najzwyklejszym oszustwem, ale jakby z nieba spadła deputowanym socjaldemokratycznym. Zapomniawszy o swych demagogicznych wystąpieniach sprzed kilku dni, poparli wniosek rządowy i tym samym zadecydowali o jego losie.

Raz jeszcze okazało się, że w decydujących chwilach Waszyngton może liczyć na SFIO — partię zdrady narodowej. O prawdziwym obliczu jej przywódców jakże wymownie świadczy fakt, iż kierownictwo postanowiło pociągnąć do odpowiedzialności partyjnej 20 deputowanych SFIO, którzy w ostatniej chwili postanowili wstrzymać się od głosowania i w ten chociażby sposób nie przykładać ręki do przeforsowania antynarodowego wniosku rządu Faure'a.

Fakt, że z taką trudnością przyszło rządowi francuskiemu uzyskać mizerną większość głosów, stanowi najlepszą ilustrację do słów przywódcy Komunistycznej Partii Francji, Duclos, który w czasie ostatnich obrad Komitetu Centralnego oświadczył: „Widzimy, że otwiera się przed nami perspektywa prawdziwego kryzysu polityki amerykańskiej we Francji".

### W LONDYNIE I LIZBONIE

A tymczasem w Londynie przy jednym stole obradowali ministrowie spraw zagranicznych USA, W. Brytanii, Francji oraz we własnej osobie herr Adenauer. „Kanclerz — pisze z goryczą reakcyjny dziennik francuski — nie miał powodów krępować się w wysuwaniu żądań... Obecnie nadmiar śmiałości niemieckiej przekracza ramy wyobraźni francuskiej".

Tematem obrad londyńskich było ściślejsze związanie Niemiec Zachodnich z blokiem atlantyckim oraz sprawa wypuszczenia na wolność blisko 1.000 hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, którzy są, zważywszy na ich kwalifikacje, wymarzonym materiałem na kadry dla „armii europejskiej". W Londynie znów wyszły na jaw sprzeczności pomiędzy imperialistycznymi partnerami. Francuski minister spraw zagranicznych, Schuman, wije się niczym piskorz. Z jednej strony znajduje się pod obstrzałem francuskiej opinii publicznej, z drugiej strony jest naciskany przez Waszyngton, który popiera coraz bardziej wygórowane żądania Adenauera. Faktem jest, że do tzw. jedności pomiędzy agresorami jest obecnie w chwili rozpoczęcia obrad lizbońskiej sesji rady atlantyckiej co najmniej równie daleko co trzy miesiące temu na sesji rzymskiej, co sześć miesięcy temu na sesji ottawskiej.

Tematem lizbońskiego spotkania agresorów jest sprawa „armii europejskiej" oraz wkładu finansowego poszczególnych krajów atlantyckich w dzieło przygotowania trzeciej wojny światowej. Miejsce obrad, przyznać trzeba, zostało doskonale wybrane. Rządzona przez faszystów Portugalia jest idealną meliną dla zbrodniarzy, spiskujących przeciwko pokojowi. Wystarczy wspomnieć, że policja portugalska otrzymała rozkaz ostrego strzelania do ludzi, którzy by demonstrowali w jakikolwiek sposób swe wrogie stanowisko wobec paktu atlantyckiego.

### ANI WATA, ANI PLANY, ANI PRZEMÓWIENIA...

Agresorzy targują się między sobą. Niczym złodzieje patrzą sobie na łapy. Niczym lokaje ubiegają się o łaski amerykańskich mocodawców. Zgodni są co do jednego: chcą hitlerowskiego Wehrmachtu. Chcieć Wehrmachtu, to chcieć utrwalenia rozbicia Niemiec. Wiedzą oni dobrze, że pokojowe na zasadach demokratycznych przeprowadzone zjednoczenie Niemiec przekreśliłoby ich plany przekształcenia Niemiec Zachodnich w kuźnię trzeciej wojny światowej i zapędzenia młodzieży zachodnio - niemieckiej do szeregów atlantyckich. Dlatego też czynią wszystko, by utrzymać rozbicie Niemiec. Dlatego też w 7 lat po zakończeniu wojny nie chcą nawet słyszeć o zawarciu traktatu pokojowego z Niemcami.

Przed 10 dniami rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej wystosował do rządów czterech mocarstw noty, w sprawie jak najszybszego zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, traktatu, którego podstawą byłoby rozbrojenie Niemiec po wsze czasy. Rząd ZSRR na notę odpowiedział, wyrażając przekonanie, iż „...zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami, zgodnie z uchwałami poczdamskimi i z udziałem Niemiec jest rzeczą konieczną i sprawą niecierpiącą zwłoki", iż „odpowiada to interesom wszystkich miłujących pokój narodów Europy".

Omawiając ostatnie posunięcia przedstawicieli bloku atlantyckiego, reakcyjny dziennik angielski „Manchester Guardian" stwierdza z rozbrajającą szczerością, że wygląda na to, iż ministrowie atlantyccy „zatkali sobie uszy watą". W jakim celu? Czyżby zbytnie uwrażliwienie na dźwięki? Nie. Po prostu nie chcą słyszeć tego, co mówią narody. „Nastroje we Francji nie wróżą niczego dobrego dla planów armii europejskiej" — z łezką w oku pisał ostatnio paryski korespondent amerykańskiego pisma „Christian Science Monitor". Nie inaczej przedstawia się sprawa z nastrojami w Niemczech Zachodnich i we wszystkich krajach atlantyckich.

Nie pozostaje nic innego, jak przyznać rację organowi amerykańskich monopolistów „New York Times", któremu gorycz dyktuje słowa trzeźwości, że dla realizacji amerykańsko - bońskich planów „potrzeba nie tylko tajnych planów i przemówień Eisenhowera, ale także poparcia ze strony opinii publicznej". Właśnie!

R.

## Kronika Bydgoska

Pogotowie Ratunkowe — 10-00
Straż Pożarna — 44-44
Komenda Miasta MO 25-16

DYŻURY APTEK SPOŁECZNYCH
Apteka Społeczna Nr 16, Dworcowa 48, telefon 24-66.

DOKĄD IDZIEMY?
POMORZANIN — Jak hartowała się stal
Kronika Nr 9/52
Seanse 16, 18 i 20.
W niedzielę i święta 14, 16, 18 i 20

POLONIA — Dwaj panowie B.
Pokolenie zwycięzców
Kronika Nr 9/52
Seanse 17 i 19
W niedzielę i święta 15, 17 i 19

ORZEŁ — Życie zwycięża
Kronika Nr 9/52
Seanse 17 i 19
W niedzielę i święta 15, 17 i 19

WOLNOŚĆ — Piotr I seria I
Kronika Nr 8/52
Seanse 16, 18 i 20.
W niedzielę i święta 14, 16, 18 i 20

GRYF — Ostatni rejs
Kronika Nr 8/52
Seanse 17 i 19
W niedzielę i święta 15, 17 i 19

BAŁTYK — Zwycięski powrót
Kronika Nr 7/52
Seanse 17 i 19
W niedzielę i święta 15, 17 i 19

MIR — nieczynne

ROZMAITOŚCI — Program aktualności 9/52
Seanse od godz. 16.00—23.00

## Z życia Partii

**Komitet Dzielnicowy PZPR Bydgoszcz — Fabryczna podaje do wiadomości, że dziś w poniedziałek o godzinie 17 odbędzie się narada sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych w sali KM PZPR przy Placu P. Findera 10.**

* * *

**Komitet Dzielnicowy PZPR Bydgoszcz — Szwederowo zawiadamia, że dziś w poniedziałek o g. 17 odbędzie się narada sekretarzy podst. org. part. w świetlicy KD PZPR przy Placu P. Findera 10.**

**Obecność bezwzględnie obowiązkowa.**

ZEBRANIE ZKS KOLEJARZ

(B) Walne zebranie sprawozdawcze ZKS Kolejarz odbędzie się w dniu 26 bm. o godzinie 18.30 w sali Kolejarza przy ul. Zygmunta Augusta.

ODCZYT NOT

(B) We wtorek inż. Wnuk wygłosi odczyt pt. „Produkcja płyt stolarskich z odpadków drzewnych". Odczyt odbędzie się w sali własnej NOT.

ZEBRANIE PTTK

(B) Zarząd Okręgu PTTK zaprasza wszystkich członków koła I, jak i sympatyków, którzy chcieliby wstąpić w szeregi PTTK na zebranie organizacyjne, które odbędzie się 28 bm. o godz. 18 w sali przy ul. Janka Krasickiego 14.

## Odczyt TWP

(B) Jutro, we wtorek w Pomorskim Domu Sztuki przewodniczący Prez MRN tow. Maludziński w ramach odczytów organizowanych przez Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, będzie mówił o projekcie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Początek odczytu o godzinie 18. Po odczycie wyświetlony zostanie film. Wstęp bezpłatny.

## Komunikaty

Zarząd Powiatowy Ligi Kobiet w Bydgoszczy zawiadamia, że w dniu 25 bm. o godz. 10 w sali Prez. PRN przy ul. Słowackiego 7 odbędzie się konferencja powiatowa, na którą zaprasza wszystkie delegatki.

Wobec licznych zapytań Pomorska Orkiestra Symfoniczna wyjaśnia, że abonamenty służą na dwa koncerty w miesiącu. Wobec tego koncert w dniu 29 lutego zostaje zaliczony na poczet abonamentu marcowego.

# Jeszcze bardziej wzmóc udział kobiet w walce o realizację Planu 6-letniego

## Konferencja Miejska Ligi Kobiet w Bydgoszczy

W Pomorskim Domu Sztuki odbyła się w niedzielę, dnia 24 bm. konferencja miejska Ligi Kobiet w Bydgoszczy.

Na obrady przybyły delegatki kół terenowych, rad kobiecych z bydgoskich zakładów pracy, zaproszone przodownice i racjonalizatorki oraz przedstawiciele miejscowych władz, z kierowniczką Wydziału Kobiecego KW PZPR tow. Kamińską i sekr. odp. Zarządu Woj. LK tow. Szymańską na czele.

Obrady zagaiła tow. Filutówna, przewodnictwo obrad objęła tow. Filipek.

W referacie politycznym Czachowska wskazała na zadania, jakie ma do spełnienia kobieta polska w obecnej sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej.

W nawiązaniu do projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej podkreśliła ona szczególnie te momenty, które mówią o zdobyczach kobiet w Polsce Ludowej i przeciwstawiła je sytuacji kobiet w krajach imperialistycznych i Polsce przedwrześniowej.

W toku dyskusji, jaka wywiązała się po następnym wygłoszonym referacie — sprawozdaniu z działalności dotychczasowego Zarządu Miejskiego LK padło wiele głosów w nawiązaniu do Konstytucji i prac kół Ligi Kobiet na terenie miasta Bydgoszczy.

Polska Ludowa dała kobiecie uświadomienie i uczyniła ją pełnowartościowym człowiekiem — mówiła tow. Jóźwiakowa.

Kierowniczka Wydz. Kobiecego KW PZPR tow. Kamińska omówiła prace Ligi Kobiet w kołach terenowych.

Zadanie jakie stoi przed Ligą Kobiet w kołach terenowych to przede wszystkim umasowienie tych kół. Gdy porównamy warunki kobiet w krajach kapitalistycznych, gdzie skupiają się one w organizacjach kobiecych mimo ciężkiej sytuacji politycznej, to u nas istnieją warunki do dalszego umasowienia szeregów Ligi Kobiet.

Umacnianie sojuszu robotniczo-chłopskiego to również jedno z zadań, jakie stoją przed Ligą Kobiet. Trzeba pomóc zrozumieć kobiecie na wsi, że od podniesienia produkcji rolnej zależy podniesienie produkcji w mieście.

Do tradycji rewolucyjnego ruchu kobiecego nawiązała w swej wypowiedzi tow. Wdowczyk.

Zadania, jakie dziś stoją przed kobietą polską są kontynuacją postulatów, o które walczyły nasze poprzedniczki. Ich marzeniem było to co my dziś posiadamy.

Konferencja Miejska Ligi Kobiet podkreśliła wiele osiągnięć tej organizacji na terenie miasta. W wyniku walki z analfabetyzmem przeszkolono 58 osób nie umiejących czytać i pisać. W okresie przeprowadzania Pożyczki Narodowej organizacja Ligi Kobiet przyczyniła się do tego, że wiele zakładów pracy przodowało w subskrypcji. Tak np. w Fabryce Kartonów kobiety spowodowały, że już w pierwszym dniu robotnicy zakładu subskrybowali w 100 proc. W roku 1951 zwerbowano do przemysłu 119 kobiet nie pracujących.

W wyniku analizy dotychczasowej pracy Zarządu Miejskiego Ligi Kobiet postawiono przed organizacją nowe zadania. Należy wzmóc działalność organizacji i oprzeć ją na większej niż dotychczas współpracy z innymi organizacjami, a przede wszystkim umasowić organizację Ligi Kobiet. Trzeba sobie zdawać sprawę, że zadania Ligi Kobiet wzrastają wraz ze wzrostem zadań stojących przed całym narodem. Trzeba uaktywnić wszystkie kobiety by swoim wkładem pracy w każdej dziedzinie przyczyniły się do realizacji zadań, jakie stawia przed nimi Partia i kraj.

Uroczystym i wzruszającym momentem było przybycie na konferencję delegacji dzieci przedszkoli bydgoskich oraz zgłoszenie meldunku Bydgoskich Zakładów Wyrobów Rymarskich o podjętym zobowiązaniu z okazji odbywającej się konferencji.

Do nowego zarządu weszły: jako przewodnicząca Zarządu Miejskiego L. K. Maria Kołodziej, wiceprzewodnicząca tow. Gierczak i Loretańska oraz jako sekretarz tow. Kalinowska.

# 47 punktów dyskusyjnych w Bydgoszczy

Społeczeństwo Bydgoszczy bierze coraz żywszy udział w dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Punktów dyskusyjnych jest już w Bydgoszczy 47. Istnieją one przy większych zakładach pracy oraz instytucjach społecznych. W punktach tych agitatorzy partyjni pełnią dyżury i wszystkim tym, którzy pragną zapoznać się szczegółowo z każdym artykułem projektu Konstytucji, udzielają wyjaśnień.

W najbliższych dniach punkty dyskusyjne obsługiwane będą również przez członków Miejskiej Rady Narodowej, którzy szczegółowo omawiać będą rolę i zadania Rad Narodowych, o których mowa jest w projekcie nowej Konstytucji.

Spośród 47 punktów dyskusyjnych największą frekwencją cieszą się punkty T—8 Pod Blankami, Węzła Kolejowego przy ul. Zygmunta Augusta, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej przy ul. Jana Kazimierza i Przedsiębiorstwa Przemysłowego przy ul. Sowińskiego. Punkty te są odwiedzane przez licznych mieszkańców okolicznych dzielnic.

Należy jeszcze podkreślić, iż lokale, w których mieszczą się punkty dyskusyjne, są estetycznie udekorowane i zaopatrzone w materiały propagandowe.

# Zagadnienia zmian krajobrazu na Pomorzu — tematem konferencji WKPG

(B) Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego przy Prezydium WRN w Bydgoszczy zajmuje się od szeregu lat zagadnieniem zmian krajobrazu na Pomorzu, a szczególnie na Kujawach.

Celem przedyskutowania dotychczasowych wyników prac WKPG zwołała konferencję w dniu 23 lutego br., której program obejmował referaty o wpływie lasów i zadrzewień wśród polnych na bilans wodny, o bilansie wodnym zlewni Noteci, o klimacie Kujaw i pradoliny Wisły w świetle potrzeb rolnictwa, o zagadnieniu akcji zalesień i zadrzewień i ich wpływie na klimat, o wykorzystaniu nieużytków na smugi dolesień.

Prelegentami byli prof. inż. Ostromęcki, inż. Dubrowin, dr Hohendorf, prof. dr Mikulski, inż. Czartoryski.

Pracownicy zainteresowanych instytucji i naukowcy omawiali uzyskane podstawy naukowe i praktyczne do dalszych prac.

# Dziś uroczysta sesja MRN

**(B) Dziś, w poniedziałek o godzinie 17.00 w Pomorskim Domu Sztuki odbędzie się uroczysta sesja Miejskiej Rady Narodowej, poświęcona omówieniu projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.**

**Do udziału w sesji Prezydium zaprasza przodowników pracy, racjonalizatorów, kobiety oraz młodzież.**

# Sesja MRN w Koronowie poświęcona była omówieniu projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

(B) W auli szkoły podstawowej w Koronowie odbyła się kolejna sesja Miejskiej Rady Narodowej poświęcona na omówieniu projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Sesji przewodniczył radny A. Grabikowski. Referat omawiający zagadnienia związane z projektem Konstytucji wygłosił radny Zamiar.

W sesji liczny udział wzięli robotnicy koronowskich zakładów pracy oraz młodzież szkolna z wyższych klas.

Nad referatem wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos 15 mówców. Dyskutanci porównywali konstytucje przedwojenne z obecnym projektem Konstytucji, która będzie wspaniałym podsumowaniem dotychczasowych zdobyczy mas pracujących Polski Ludowej i bogatych tradycji polskiej myśli postępowej.

Szczególnie licznym udziałem w dyskusji zapisała się młodzież, która mówiła o wspaniałych warunkach i możliwościach zdobywania wiedzy przez synów i córki pracującego chłopa i robotnika.

**K. Czarnomski**
korespondent

# ORZZ przyjmuje kandydatów do reprezentacyjnego Zespołu Pieśni i Tańca

(B) W myśl uchwały sekretariatu CRZZ — Centralna Rada Związków Zawodowych przystępuje do organizowania Reprezentacyjnego Zespołu Pieśni i Tańca.

Zespół szkolić się będzie przez okres trzech lat w Skolimowie pod Warszawą. Członkowie zespołu otrzymają wykształcenie muzyczne i ogólne, a w czasie nauki będą mieli zapewnione bezpłatne utrzymanie oraz mieszkanie.

Na specjalnych lekcjach przeprowadzane będą kursy uzupełniające w zakresie szkoły podstawowej oraz małej i dużej matury.

Do zespołu przyjmowani są chłopcy i dziewczęta w wieku od 16 — 19 lat, wykazujący uzdolnienie muzyczne lub taneczne. W wypadkach wyjątkowych uzdolnień, granica wieku może być przesunięta.

Pierwszeństwo w przyjmowaniu do szkoły mają członkowie zespołów amatorskich zw. zaw., uczniowie szkół i ognisk muzycznych oraz choreograficznych, dzieci robotników i chłopów małorolnych i średniorolnych, a w szczególności dzieci przodowników pracy i racjonalizatorów.

Rekrutację kandydatów do zespołu przeprowadza w województwie bydgoskim Okręgowa Rada Związków Zawodowych. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Kulturalno Oświatowy ORZZ codziennie od godziny 9 — 10.

Szczegółowych informacji dotyczących zespołu udziela codziennie od godziny 9 — 10 Wydział Kulturalno - Oświaty ORZZ i kierownictwo Poradni Świetlicowej w Bydgoszczy przy ul. Janka Krasickiego 14 w poniedziałki i czwartki każdego tygodnia od godz. 16 — 18.

Ostateczny termin zgłaszania kandydatów upływa z dniem 1 marca bm., po czym odbędą się egzaminy wstępne.

— o —

## Zebrania MKOP

(B) Miejski Komitet Obrońców Pokoju podaje do wiadomości, że dziś w poniedziałek odbędzie się zebranie Rej. KOP nr 93 w szkole przy ul. Nakielskiej 11. Początek zebrania o godzinie 18. Jutro we wtorek odbędzie się zebranie Rejonowego KOP nr 77 w świetlicy Pomorskich Zakładów Garbarskich o godzinie 18.

# Katalog pomoże ci wybrać właściwą książkę

(B) Ciekawy materiał wydawniczy znajdzie czytelnik w Katalogu Wydawnictw Komunikacyjnych, który można otrzymać w księgarniach „Domu Książki", posiadających dział wydawnictw technicznych. Prawdopodobnie nikt nawet nie przypuszcza, jak szeroki wachlarz zagadnień związanych z komunikacją obejmują już wydawnictwa polskie. Warto przejrzeć wspomniany katalog. Każdy czytelnik, którego zawód wiąże się z tymi problemami, niewątpliwie znajdzie w katalogu jakąś książkę, instrukcję lub mapę, która go zainteresuje.

Katalog obejmuje zarówno wydawnictwa, które już się ukazały, jak zapowiedzi publikacji zamierzonych. Znajdziemy tam zarówno książki jak instrukcje, przepisy, normy, druki, podręczniki szkoleniowe, mapy, rozkłady jazdy, a nawet informacje o czasopismach fachowych z dziedziny komunikacji, drogownictwa, turystyki. Wśród wydawnictw książkowych znajdują się prace o charakterze podręczników, przeznaczonych dla pracowników transportu oraz dla uczelni średnich i wyższych.

Z zakresu turystyki interesującym wydawnictwem jest „Turystyka Powszechna", obejmująca informacje o organizacji i obsłudze turystyki świata pracy. Znajdziemy tam również wiadomości o pracach i zadaniach Biura Turystyki Ministerstwa Kolei, Informator Turystyczny.

Katalog należy żądać zarówno w księgarni, jak u kolportera zakładowego.

## Wojewódzka narada propagandzistów szkolenia ZMP

Dnia 24 bm. odbyła się w Zarządzie Wojewódzkim ZMP w Bydgoszczy II wojewódzka narada propagandzistów szkolenia ZMP.

Naradzie przewodniczył zastępca kierownika Wydziału Propagandy ZW ZMP tow. Jerzy Rakowski.

Referat pt. „Zadania propagandzisty w bieżącym okresie" wygłosił przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Bydgoszczy tow. Władysław Krupka.

Sprawie narady poświęcimy specjalny arytkuł.

# Dni które zadecydowały o losach Republiki

## (W 4 rocznicę zdławienia puczu imperialistycznego w Czechosłowacji)

„W lutym 1948 roku, na czele klasy robotniczej i na czele narodu stała partia komunistyczna, która już na pierwszym etapie naszej narodowo-demokratycznej rewolucji, począwszy od maja 1945 roku dowiodła, że potrafi godnie bronić sprawy robotniczej i dbać o to, aby klasa robotnicza nie wlokła się w ogonie burżuazji, a była kierowniczą siłą narodu".

(Klement Gottwald)

19 lutego 1948 roku ambasador Stanów Zjednoczonych w Pradze Lawrence Steinhardt, po powrocie z podróży służbowej do USA oświadczył zebranym w ambasadzie dziennikarzom, że „żywi niezachwianą nadzieję, iż Czechosłowacja zmieni swoją politykę i przyłączy się do państw należących do planu Marshalla". Wypadki dni następnych ujawniły, z kim i z czym łączył nadzieje ambasador „zaprzyjaźnionego mocarstwa", dlaczego liczył na wciągnięcie Czechosłowacji w orbitę wojennych planów Waszyngtonu.



Zdjęcie nasze przedstawia potężną manifestację mieszkańców Pragi na cześć Klementa Gottwalda po jego wyborze na prezydenta Republiki.

Oto historia tych dni.

20 lutego 1948 roku występuje z rządu 3 wicepremierów i 9 ministrów, sabotując rządowy program postępowych reform, przewidujący m. in. dalszą nacjonalizację przemysłu. Reprezentują oni skrajnie reakcyjne skrzydła Frontu Narodowego. Krok ten jest dla burżuazji znakiem dla dokonania zamachu stanu. Wobec jawnej zdrady Komunistyczna Partia Czechosłowacji zwraca się z apelem do klasy robotniczej o zmobilizowanie wszystkich sił w celu zachowania ustroju demokratycznego w Czechosłowacji, ustroju opartego na przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

Następnego dnia tysiączne tłumy manifestantów zebrane na Placu Staromiejskim w Pradze deklarują swoją wierność dla demokracji ludowej i demonstrują przeciwko próbie dokonania zamachu przez reakcję. Do zebranych przemawia przewodniczący KP Czechosłowacji — tow. Gottwald: „Reakcja czechosłowacka zjednoczyła się, by uniemożliwić rządowi realizację planu odbudowy państwa, by wydrzeć ludowi jego rewolucyjne zdobycze". Ujawniony został zbrojny spisek przeciwko wybitnym osobistościom życia politycznego Czechosłowacji. Na czele spisku stał Sławomir Raihl, utrzymujący kontakty z andersowcami i banderowcami. W całym kraju trwają demonstracje ludu pracującego miast i wsi przeciwko zdrajcom narodu. 24 lutego 2 i pół miliona robotników uczestniczy w strajku generalnym, domagając się utworzenia nowego rządu w ramach nowego frontu narodowego. 25 lutego powstał nowy rząd z premierem Gottwaldem na czele.

Wydarzenia dni lutowych rozstrzygnęły o tym, czy rozwój Czechosłowacji pójdzie w kierunku socjalizmu, czy nastąpi nawrót do kapitalizmu.

Zadecydowały o tym, czy Czechosłowacja pozostanie w obozie pokoju, czy też będzie realizowała marshallowskie plany wojenne waszyngtońskich awanturników. „W dziedzinie polityki zagranicznej — mówił tow. Gottwald, nawiązując do wypadków lutowych — reakcji chodziło o odsunięcie Czechosłowacji od Związku Radzieckiego i pozostałych sojuszników oraz związanie Republiki Czechosłowackiej ponownie z tymi, którzy mają na sumieniu Monachium". Takie było międzynarodowe znaczenie wypadków lutowych.

Pucz reakcji spalił na panewce. Zdrajcy dostali się do więzienia. Nieznaczna ich część uciekła z kraju i przeszła bezpośrednio pod opiekę amerykańskich inspiratorów wypadków lutowych, Są oni obecnie stypendystami amerykańskiego funduszu 100 miln. dolarów, przeznaczonego na finansowanie szpiegostwa i dywersji w ZSRR i krajach demokracji ludowej. Niedawno jeden z nich Ripka, występował w roli „świadka" w procesie „Międzynarodówki zdrajców", który toczy się obecnie w Paryżu.

W Czechosłowacji zwyciężył lud. „Istniała wówczas partia, która doskonale pojęła sztukę marksistowsko-leninowskiej strategii oraz taktyki walki klasowej, która potrafiła stanąć na czele narodu, prowadzić klasę robotniczą i wszystkie warstwy pracujących do walki przeciwko reakcji, a także w odpowiednim momencie izolować ją, bić i pokonać". (Klement Gottwald).

* * *

„Życie w tym kraju (tzn. w Czechosłowacji — przyp. red.) wywołuje oburzenie każdego Amerykanina" — pisała amerykańska gazeta „Daily News". Było to już po wypadkach lutowych. Żaden ambasador „zaprzyjaźnionych mocarstw" nie wyrażał już niezachwianej nadziei na zmiany w polityce Czechosłowacji.

Jakim jest to życie, które „wywołuje oburzenie" amerykańskich imperialistów?

Czwarty rok pierwszej czechosłowackiej pięciolatki rozpoczęto spustem stali z pierwszego wielkiego pieca w Kończycach pod Ostrawą, zbudowanego na terenie nowopowstającego kombinatu hutniczego im. Klementa Gottwalda. „Mamy prawo radować się i możemy być dumni" — stwierdził obecny przy uruchomieniu pieca premier Zapotocky. Produkcja globalna przemysłu ciężkiego w roku 1952 blisko trzykrotnie przekroczy poziom 1937 r.

Prawo do radości i dumy całego narodu daje fakt, że w porównaniu z rokiem 1950 produkcja przemysłowa w 1951 roku wzrosła o blisko 15 proc. i o 2/3 w porównaniu z r. 1937. Produkcja rolnictwa wzrosła w porównaniu z 1950 r. o 6 proc. Cyfry te oznaczają nowe huty, cementownie, elektrownie, fabryki maszyn, wzrost liczby spółdzielni rolnych, których w 1951 r. przybyło 1.011.

Cały kraj tętni pracą. Po zakończeniu pierwszej Gottwaldowskiej Pięciolatki — w 1953 r. — uruchomiona zostanie całkowicie produkcja wielkiego kombinatu hutniczego im. Klementa Gottwalda koło Ostrawy, ruszy pełną parą drugi olbrzym — wielki koszycki kombinat hutniczy na Słowacji, którego zdolność produkcyjna wynosić będzie milion ton stali rocznie. Wykonanie pięciolatki da ludowi czechosłowackiemu 16 nowych elektrowni wodnych, 12 nowych zapór, 4 nowoczesne kopalnie rudy żelaznej, 3 olbrzymie cementownie, fabrykę kauczuku, liczne zakłady produkcji maszyn i inne fabryki.

Naród czechosłowacki z klasą robotniczą na czele buduje nowe życie, korzystając z pomocy ZSRR, ściśle współpracując z krajami demokracji ludowej. Każdą toną stali wytapianej we własnych hutach lud pracujący Czechosłowacji wzmacnia siły obozu pokoju i demokracji.



Gottwaldowo (dawniej Zlin) — gmach, w którym mieszczą się fabryki butów „Bata".

I to właśnie tak oburza amerykańskich imperialistów.

* * *

W liście do radzieckiego pisarza Ilji Erenburga czeski mechanik Bojar pisał: „Jakże nikczemni są ludzie, którzy chcą wojny — toć, jeżeli ktoś kocha tylko cmentarze, to niech sobie mieszka na cmentarzu, zamiast zatruwać cały świat swoją trupią wonią". Zlikwidowanie obcych agentur w Czechosłowacji i ich przedstawicieli — Slinga, Svermową, Clementisa, Slansky'ego, świadczy wyraźnie o tym, że naród czechosłowacki zdecydowany jest rozprawić się z „miłośnikami cmentarzy" tak, jak zrobił to w pamiętne dni lutowe 1948 roku.

**ED**

„GAZETA POMORSKA"
Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.
Redaguje Kolegium
Nakład RSW „Prasa"
REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefony: Redaktor naczelny 47-95. Sekretarz redakcji 47-60. Dział sportowy i miejski 47-60. Działy terenowy, depeszowy 47-89. Dział rolny 47-96. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych — ul. Dworcowa 12, telefon 48-99 i 41-90. Sekretariat 47-99.
Redakcja nocna 47-89.
Korektornia 38-73.
Administracja 48-96 i 48-56.
Kolportaż: Prenumerata zbiorowa — 19-51, sprzedaż komisowa — 19-51, prenumerata pocztowa i indywidualna — 19-50, reklamacje centrala — 27-90, wewn. 007.
Biuro Ogłoszeń: Bydgoszcz, Dworcowa nr 16, tel. 48-08.

E-3-10568
Prenumeratę przyjmuje PRK „Ruch" na konto PKO „GAZETA POMORSKA" nr VI-18-62.
Tłoczono czcionkami Drukarni RSW „Prasa" — Bydgoszcz
form. 75/112,5, rodzaj druk. mat., klasa VII, gramatura 50 g.

# Sport

## Sport w ZSRR

### O czym nie każdy wie...

**Turniej o puchar ZSRR w hokeju rosyjskim dobiega końca. Wyłoniono już trzech półfinalistów, którymi są: Spartak Moskwa, po zwycięstwie nad zespołem świerdłowskim Domu Oficerów 4:2, moskiewskie Dynamo, które pokonało reprezentację floty bałtyckiej 5:0 oraz leningradzka drużyna Instytut Kultury Fizycznej.**

* * *

**Jednym z najlepszych hokeistów radzieckich jest znany piłkarz Bobrow. Jest on kapitanem drużyny lotników WWS, która odniosła w tym roku podwójny sukces, zdobywając tytuł mistrza ZSRR oraz wygrywając turniej o puchar ZSRR w hokeju. W tegorocznych zawodach hokejowych Bobrow może poszczycić się rekordem — zdobycia 56 bramek dla swoich barw. W finałowym meczu o puchar ze Skrzydłami Sowietów, który wygrał WWS 6:5, Bobrow strzelił 3 bramki.**

* * *

**Największa impreza narciarska w ZSRR — doroczny masowy bieg narciarski na przełaj zostanie w tych dniach zakończona. W ciągu miesiąca w całym Związku Radzieckim setki tysięcy narciarzy i narciarek uczestniczyło w tej imprezie. Najlepsi narciarze spotkają się w finałowym biegu o tytuł mistrza ZSRR.**

* * *

**Wielkie zainteresowanie sympatyków sportu pływackiego wywołały zawody o nagrodę redakcji „Komsomolska Prawda", które odbędą się w końcu lutego br. z udziałem najlepszych pływaków kraju. Na treningach przed tymi zawodami doskonałą formę wykazuje 20-letnia Gawrisz z kijowskiego Dynamo. Jest ona rekordzistką ZSRR na wszystkich dystansach stylem klasycznym i motylkowym.**

* * *

**W wielu miastach radzieckich lekkoatleci, mimo śniegu, rozpoczęli już treningi na stadionach, uzyskując wiele dobrych wyników. W Rydze Grundule przebiegła 500 m w 1:26 min., a na Ukrainie młoda zawodniczka Bakurkina uzyskała na 100 m czas 12 sek.**

## 230 zawodników uczestniczyło w zimowych lekkoatletycznych mistrzostwach Pomorza

TORUŃ. W tegorocznych zimowych mistrzostwach lekkoatletycznych Pomorza wzięła udział rekordowa ilość zawodniczek i zawodników z całego okręgu. Do walk o zaszczytny tytuł mistrza stanęło 230 lekkoatletek i lekkoatletów. Szkoda, że w Toruniu zabrakło czołowych naszych zawodników-kadrowiczów, którzy przebywają na specjalnych obozach treningowych.

Z uzyskanych wyników na uwagę zasługuje zwycięstwo sprintera Ludowego Zespołu Sportowego z Czerniewic w biegu na 30 m. w czasie 4,1. Dobry wynik uzyskał również Dzięgielewski z bydgoskiej Gwardii w skoku w dal — 641 cm. Kłosówna ze Stali (Chełmno) pchnęła kulą 10,74 m, a junior Chrzanowski z Kolejarza (Toruń) uzyskał w rzucie dyskiem 48,74 m. (Konkurencje te rozegrano na boisku).

W punktacji zespołowej zwyciężyła bydgoska Gwardia 184, 5 pkt. przed Kolejarzem (Toruń) 175 pkt.

A oto nowi mistrzowie. Juniorzy: 30 m — Grześkiewicz Kolejarz (Toruń) 4,2, 500 m. — Solarski Kolejarz (Bydgoszcz) 1.23,8, skok w dal — Kruczkowski SKS (Włocławek) 5,98, skok wzwyż Makowski Gwardia (B) 160, kula — Chrzanowski 13,42, trójskok — Kurpiński SKS (Włocławek) 11,82.

Juniorki — 30 m. Jankowska Stal (Chełmno) 4,7, skok w dal Lewandowska Spójnia (Toruń) 4,39. Lewandowska liczy zaledwie 15 lat i zapowiada się bardzo dobrze. Skok wzwyż — Sujewska Kolejarz (Toruń) 130, kula Lubiszewska Gwardia (Bydgoszcz) 9,12.

Seniorzy 30 m — Goździalski LZS (Czerniewice) 4,1, 800 m — Górecki Gwardia (Bydgoszcz) 2,18,9, skok wzwyż Wieczorkowski Stal (Chełmno) 170, kula — Dunecki Kolejarz (Toruń) 12,01, dysk — Dunecki 36,64, trójskok — Dzięgielewski 12,34.

Seniorki 30 m — Orsztynowiczówna Gwardia (Bydgoszcz) 4,7, skok w dal — Orsztynowiczówna 4,62, skok wzwyż — Jabłońska Unia (Włocławek) 122 cm.

Organizacja zawodów sprawna. Zainteresowanie duże. (Jal)



Mistrzowska para podczas treningu.

## Zakończenie mistrzostw narciarskich CRZZ

ZAKOPANE. W ostatnim dniu mistrzostw narciarskich CRZZ odbył się bieg na 30 km oraz skoki otwarte. Do biegu zgłoszonych było 43 zawodników, ukończyło 35.

Wyniki techniczne: 1) Dąbrowski (Włókniarz) 2:09,41, 2) Dobosz (Górnik) 2:13,33, 3) Zubek (Kolejarz) 2:17,53.



W konkursie skoków rozegranym na dużej skoczni na Krokwi, wyniki były następujące:

1) Rekucki (Spójnia) — skoki 52, 57, 58 m, nota — 295,5, 2) Marusarz Andrzej (Kolejarz) — 49, 58, 58,5, nota — 290,2, 3) Świerk (Unia) — 50,5, 55, 54, nota — 278, 4) Nogowczyk (Stal) — 50,5, 53, 56 — nota — 277,5, 5) Gutt-Szczerba (Unia) — 50, 53, 54, nota — 276,1.

Poza konkursem startowali zawodnicy CWKS, wśród których najdłuższy skok dnia 60 m miał Kula.

W ogólnej punktacji mistrzostw narciarskich CRZZ zwyciężyło ZS Kolejarz — 1·306 pkt. przed Ogniwem —949, Stalą — 683, Unią — 653 i Spójnią 564. Dalsze miejsca zajęły — Górnik, Włókniarz i Budowlani.

## Rekordowe zgłoszenia na Olimpiadę w Helsinkach

HELSINKI. Letnie Igrzyska Olimpijskie w Helsinkach zapowiadają się rekordowo pod względem ilości zgłoszeń. Spodziewany jest udział około 5.500 zawodników i zawodniczek z 65 państw. Dotychczas zaproszenia przyjęło 61 państw z 75 zaproszonych.

Organizatorzy spodziewają się przyjazdu około 50 tysięcy gości zagranicznych.

## Pod koszami Inowrocławia

## SKS (Ino) — AZS (Tor) 43:84 (16:43)

INOWROCŁAW. W towarzyskim spotkaniu koszykówki miejscowy SKS przy Szkole im. Kasprowicza uległ wysoko akademikom z Torunia w stosunku 43:84. Spotkanie stało na dość dobrym poziomie i wykazało, że koszykarze toruńscy w porównaniu z początkiem sezonu uczynili duży krok naprzód.



Najlepszym strzelcem u gości był Wnuk, który zdobył 28 pkt. U gospodarzy najlepiej strzelał Jaźwierski — 12 pkt.

W spotkaniu siatkówki wygrali również toruńczycy 2:0 (17:15, 13:15, 15:13). Mecze wywołały duże zainteresowanie. (d)

— o —

## Unia — Gwardia 2:2, (0:1, 0:1, 2:0)

CHORZÓW. Rezegrane spotkanie ośrodków piłkarskich Unii i Gwardii zakończyło się wynikiem remisowym 2:2. Mecz trwał 80 minut, przy czym pierwsza i druga tercja trwały po 30 min., a trzecia 20 min. Gwardia grała cały czas z jedenastoma zawodnikami, podczas gdy Unia próbowała wszystkich stojących do jej dyspozycji zawodników (18). Gra stała na dobrym poziomie i mimo ciężkich warunków terenowych spotkanie dostarczyło licznie zebranej publiczności wiele emocji. Najlepszymi graczami Gwardii byli: Kaszuba, Glimas i Patkolo, z Unii Wieczorek, Krasowka i Szymkowiak.

Bramki zdobyli: Patkolo i Kohut dla Gwardii oraz Sobek i Alszer dla Unii.

## Gwardia (Tor) — OWKS 6:14

TORUŃ. Pierwszy mecz finałowy o mistrzostwo okręgu w boksie wywołał tu wielkie zainteresowanie. Na ringu ujrzeliśmy kilku dobrych pięściarzy, którzy stoczyli wcale niezłe walki. Mamy na myśli Gumowskiego, Piwońskiego, Derkowskiego i Szkudlarka. Ogólny poziom spotkania dość dobry. Zawodnicy obu zespołów wykazali dużo ambicji i dobre przygotowanie kondycyjne.

Z werdyktów sędziowskich dyskusji podlegać mógłby jedynie wynik walki Derkowski—Szkudlarek. Walki tej naszym zdaniem toruńczyk nie wygrał.

A oto wyniki tech. (na pierwszym miejscu goście) Jaworski wygrał dzięki lepszej końcówce z Wilmanem.



Piwoński stoczył żywą walkę z b. mistrzem Polski Gumowskim. Toruńczyk był szybszy i posiadał lepszą kondycję, która zadecydowała o jego jednogłośnym zwycięstwie. Była to jedna z najładniejszych walk wieczoru. Stachowicz po chaotycznej walce wypunktował Trawińskiego. Misiorek uległ Wąsikowi. Bydgoszczanin zbyt późno ruszył do ataku i w III st. nie mógł nadrobić utraconych punktów.

Kawczyński wysoko wypunktował Syrockiego. Wojskowy świetnie operował lewym prostym. Gwizdy publiczności po ogłoszeniu werdyktu sędziowskiego świadczą, że toruńscy kibice niezbyt dokładnie orientują się w sztuce pięściarskiej. Sikowski zwyciężył na skutek dyskwalifikacji Nasiorowskiego w II starciu za przetrzymywanie. Szkudlarek przegrał z Derkowskim. Bydgoszczanin posiadał przewagę w I st. i był lepszy w końcówce. Wynik remisowy odpowiadał przebiegowi tego interesującego spotkania.

Czapla wypunktował Niewczasa II, a Dembowski Heklera, który w dalszym ciągu nie wykazuje żadnych postępów. Niewczas I wygrał z Woźniakiem. Gwardzista nie wytrzymał kondycyjnie i poddał się w III starciu.

W ringu sędziował dobrze Michalak. Punktowali Jaworski (Tor.), Kujaczyński (Bydg.) oraz Ciesielski (Ino). Organizacja zawodów dobra. (Jal)

## CWKS zdobył Puchar Polski w siatkówce męskiej

KATOWICE. Trzydniowe finałowe rozgrywki o Puchar Polski w siatkówce męskiej, rozegrane w Bielsku, stały na słabym poziomie. Puchar zdobyła bez porażki drużyna CWKS. Najlepszymi zawodnikami rozgrywek byli: Golisiewicz, Łuczak i Witold Maliszewski.

Ostateczna tabela finałowych rozgrywek:

1. **CWKS W-wa — 3:0 9:5**
2. **Gwardia (Wr.) — 2:1 8:4**
3. **AZS (W-wa) — 1:2 5:7**
4. **Gwardia (W-wa) — 0:3 3:9.**

— o —

## O wejście do klasy wojewódzkiej

SOLEC KUJ. W turnieju tenisa stołowego o wejście do klasy wojewódzkiej wzięły udział drużyny: Kolejarza II i Stali z Solca, Unii (Fordon), SKS Energetyk (Smukała), LZS (Jachcice), Kolejarza (Maksym) i SKS z Koronowa.

W decydującym o pierwszym miejscu spotkaniu Stal wygrała z Kolejarzem II 5:4. Punkty dla zwycięzców zdobyli: Klauze 3 oraz Kubiak i Szczyżewski. Najładniejszą partię rozegrał Klauze z Manikowskim. (k)

— o —

## Kolejarz (Solec) — AZS (Tor) 4:5

SOLEC. W meczu o mistrzostwo klasy wojewódzkiej w tenisie stołowym miejscowy Kolejarz przegrał z AZS 4:5. Punkty dla akademików zdobyli: Maliszewski i Kotlarczyk po dwa oraz Radomski, a dla pokonanych Romanowski 2, Szmeket, Szmelter i Krokow. (k)

## Porażki AZS i Kolejarza w finałach o mistrzostwo Polski

WARSZAWA. W finałowym spotkaniu o mistrzostwo Polski w koszykówce kobiet Spójnia (Warszawa) pokonała Kolejarza (Warszawa) 43:38 (26:25).

Spotkanie stało na słabym poziomie. Spójnia była zespołem lepiej przygotowanym technicznie i kondycyjnie. Punkty dla Spójni zdobyły: Rogowska 15, Kowalczyk 9, dla Kolejarza Wikarska 22, Jaźnicka 6.

* * *

W drugim finałowym spotkaniu Gwardia (Kraków) zwyciężyła AZS (Warszawa) 58:35 (27:22).

Spotkanie stało na przeciętnym poziomie w Gwardii najlepiej zagrały Łaptas 18 pkt., Matuła 16 pkt. W AZS wyróżniła się Czopkówna — 11 pkt. i Deręgowska 8 pkt.

— o —

## Puchar CRZZ

TORUŃ. Rozegrany w Toruniu turniej siatkówki męskiej i żeńskiej ZS Budowlani o puchar CRZZ zakończył się zwycięstwem siatkarzy Torunia i siątkarek Włocławka. Toruńczycy wygrali z Bydgoszczą 2:0 i Włocławkiem 2:1.

W Bydgoszczy grali siatkarze ZS Spójnia. Zwyciężyła drużyna koła sportowego przy Centrali Mięsnej w Bydgoszczy przed Grudziądzem i Toruniem. W konkurencji kobiet wygrały zawodniczki Grudziądza, które w finale pokonały Włocławek.

## Tylko 5 zawodników

### SPÓJNI STAWIŁO SIĘ NA MECZ LIGOWY

WŁOCŁAWEK. Zapowiedziany na niedzielę mecz bokserski o mistrzostwo II ligi między ZS Spójnia i ZS Unia nie odbył się.

Powodem tego było przybycie na zawody tylko 5 bokserów Spójni. Trzeba nadmienić, że również kierownictwo Spójni nie uważało za stosowne przyjechać do Włocławka w celu zorganizowania spotkania. Jesteśmy przekonani, że Sekcja Bokserska GKKF wyciągnie z tego faktu właściwe wnioski i konsekwencje.

## To i owo z Olimpiady

*Hokeiści USA zdobyli sobie miano brutalów. Spotkania ze Szwajcarią i Polską wywołały w prasie norweskiej i szwajcarskiej żywe komentarze. Oto co na temat meczu Szwajcaria — USA pisze „Sport" (Zürich):*

*...„Podczas meczu z naszymi hokeistami — pisze „Sport" doszło do tego, do czego musiało dojść, do zwykłej ordynarnej bijatyki, w której celował amerykański obrońca — Czarnota. Temu „sportowcowi" nie wystarczyła bójka na lodowisku, ale trzeba było rozpocząć awanturę z widzami. A dlaczego? zapytuje „Sport" — Dlatego, że Amerykanie traktują sport jako żądne sensacji widowisko".*

* * *

*Kombinacja klasyczna staje się coraz mniej popularna. Kiedy na olimpiadzie w roku 1948 na starcie stanęło 35 zawodników, to w tym roku tylko 28. Katastrofalnej porażki doznali w tej konkurencji Szwedzi, których pierwszy zawodnik Elseater uplasował się dopiero na 13 miejscu.*

* * *

*Skoczkowie nasi podczas treningów wykazywali dobrą formę. Niestety w czasie konkursu skakali oni bardzo słabo stylowo, a i długości szwankowały. Dalekie miejsca Polaków są przykrą niespodzianką.*

* * *

*Największą rewelacją turnieju hokejowego było zwycięstwo Czechosłowaków nad Szwecją. Czesi, którzy mieli kilku kontuzjowanych zawodników zagrali b. dobrze i raz jeszcze pokazali, że są klasą dla siebie.*



Na lodowisku CWKS w Warszawie odbył się turniej hokejowy AZS o mistrzostwo Polski.
NA ZDJĘCIU: Fragment spotkania Poznań — Lublin. Foto CAF Baranowski

## Śladem białej piłeczki

INOWROCŁAW. W meczu tenisa stołowego o mistrzostwo klasy wojewódzkiej, miejscowa Unia wysoko pokonała kolejarzy z Grudziądza 7:2.

W Wąbrzeźnie w mistrzostwach powiatowych pierwsze miejsce zajął zespół SKS „Vambresia" przed Ogniwem. Indywidualnie najlepszym był Ochocki z Ogniwa.

W Chełmży w mistrzostwach powiatowych wygrał Klabiński Unia (Chełmża) przed Betańskim LZS (Toporzysko). (d)

— o —

## Radzio wygrywa turniej tenisowy w Gdańsku

GDAŃSK. W niedzielę zakończył się w Gdańsku ogólnopolski zimowy turniej tenisowy. Zwycięzcą turnieju został Radzio, który w finałowym spotkaniu pokonał Niestroja 6:4, 6:4.

W grze podwójnej pierwsze miejsce zdobyła para Radzio — Kwiatek, zwyciężając w finale parę Bełdowski — Olejniszyn 4:6, 6:3, 6:2. Najlepszym na korcie był Radzio.

## Prezentujemy mistrza Pomorza w koszykówce

Tytuł mistrza Pomorza w koszykówce męskiej przypadł niespodziewanie młodej drużynie toruńskiej ZKS Budowlani, którzy wbrew wszelkim przewidywaniom zdetronizowali swego miejscowego rywala — Kolejarza. Budowlani przełamali trwającą od 5 lat hegemonię Kolejarzy i udowodnili, że są w tej chwili najlepszą drużyną na Pomorzu.

Sekcja piłki ręcznej w ZKS Budowlani powstała w r. 1947 i liczyła wówczas 98 członków. Ofiarna praca trenera Kuczy, a następnie Zb. Stefanowicza nie kazała na siebie długo czekać. W 1949 r. Budowlani po krótkim pobycie w kl. B, zaawansowali do kl. A, w której zdobyli po roku rozgrywek tytuł wicemistrza, plasując się za MKS Inowrocław. Po powrocie Kuczy ze studiów na AWF, Budowlani rozpoczynają pasmo zwycięstw. Pod nieobecność Kolejarza, który w tym okresie gra w lidze, Budowlani zdobywają tytuł mistrza Pomorza. Od grudnia 1950 roku wygrywają oni z Kolejarzami pięć spotkań. W czerwcu ub. roku toruńczycy wyjechali na Spartakiadę po uprzednim zdobyciu tytułu mistrza Polski ZS Budowlani. Na Spartakiadzie toruńczycy nie odnieśli wprawdzie sukcesu, ale dużo się nauczyli. I rzeczywiście, nauka nie poszła w las. Budowlani szli zwycięsko od meczu do meczu i tytuł mistrzowski zdobyli zasłużenie.

Gdzie tkwią przyczyny sukcesu młodej drużyny? Przede wszystkim należy podkreślić wysoki poziom moralny każdego zawodnika, wzorową dyscyplinę, doskonałą kondycję i wyszkolenie techniczne, które jest głównie zasługą trenera mgr E. Kuczy.

Budowlani reprezentować będą nasz okręg w rozgrywkach o wejście do I ligi. Sympatycznym koszykarzom życzymy zdobycia tytułu mistrza Polski klasy wojewódzkiej i awansu do ligi koszykowej.

A oto autorzy zwycięskich spotkań:

St. Gliński lat 34. Prawy obr. pracownik rady okręgowej ZS Budowlani.

M. Ruciński lat 20, l. obr., uczeń Technikum Elektrycznego.

Z. Skrzypczyński lat 20, pr. napastnik, uczeń Technikum Elektrycznego.

K. Kleczkowski lat 18, środkowy napastnik, uczeń Technikum Elektrycznego. Zawodnik dobry technicznie i doskonały strzelec.

E. Wawrzyniak lat 18, l. napastnik, uczeń Technikum Elektrycznego. Najlepszy strzelec w drużynie.

B. Twardowski lat 21, pr. obr., uczeń Techn. Budowl.

R. Jachiniek lat 21, l. obr., pracownik ZBM — Łódź.

Wł. Voss lat 26, pr. nap., kapitan drużyny. Pracownik ZBM Toruń.

B. Wendorf lat 18, pr. nap., student Uniw. Poznańskiego.

Zb. Żarski lat 20, l. nap. student Uniw. Poznańskiego.

A. Powązka lat 21, nauczyciel WF.

B. Pawłowski lat 23, pracownik ZBM — Toruń.

J. Samożewski lat 16. H. Sionkowski lat 17, są uczniami Technikum Budowlanego.

Janusz Lipski